

Warszawa, 2 lutego 2022 r.

GROŹBA PARALIŻU WIZOWEGO U PROGU MOŻLIWEGO KONFLIKTU NA WSCHODZIE

Stanowisko Instytutu Staszica

Eksperci Instytutu Staszica dwukrotnie w ostatnich miesiącach zwracali uwagę na groźbę wstrzymania obsługi wizowej dla obywateli Ukrainy. Powód to przeciągające się postępowanie na wybór nowego operatora, który zajmie się obsługą tysięcy składanych wniosków. Niestety, obawy już się potwierdziły: jak doniosły media, od stycznia br. wygasł kontrakt z dotychczasowym operatorem w trzech konsulatach, w tym w niezmiernie ważnym z punktu widzenia migracji do Polski konsulacie we Lwowie. Jest bardzo możliwe, że podobne problemy pojawią się w kolejnych punktach przyjmowania wniosków. Niepokoi również fakt, że ponad miesiąc po ogłoszeniu przez Ambasadę RP w Kijowie wyników postępowania nie ma wciąż podpisanej umowy z nowym operatorem.

Przypomnijmy: przetarg, który wedle pierwotnych planów miał być definitywnie rozstrzygnięty jeszcze przed wakacjami, aż dotąd nie zakończył się podpisaniem kontraktu. Nowy operator ma od podpisania umowy dwa miesiące na budowę i

uruchomienie systemu obsługi wniosków wizowych. Warto podkreślić, że to przedsięwzięcie nie obciąża budżetu państwa, bowiem koszty działania systemu pokrywane są z opłat za wnoszone wnioski.

Nie tylko eksperci (m.in. Instytutu Staszica, Warsaw Enterprise Institute i Krajowej Izby Gospodarczej), ale również parlamentarzyści zwracali uwagę na rosnącą z każdym tygodniem przeciągającego się postępowania groźbę paraliżu obsługi wniosków wizowych na Ukrainie. Mimo problemów z finalizacją postępowania MSZ nie poczyniło odpowiednich kroków, by zapewnić nieprzerwaną, płynną obsługę składanych wniosków aż do czasu rozpoczęcia działań przez nowego operatora. I nadal nie wiadomo, jak resort zamierza tę sprawę rozwiązać. Obsługa dziesiątków tysięcy wniosków przez nielicznych urzędników konsularnych nie jest możliwa, co przyznało samo MSZ w odpowiedzi na interpelację posła Jakuba Kuleszy w październiku 2021 r. <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/interpelacja.xsp?documentId=D9373769B040D23FC1258760004874EB&view=5>

Przerwa w płynnej obsłudze składanych wniosków o polską wizę niesie ogromne zagrożenia na dwóch polach. Pierwsze – to zagrożenie dla gospodarki spowodowane możliwym problemem z dostępem ukraińskich pracowników do polskiego rynku pracy. Ukraińcy, którzy nie będą mogli zdobyć polskiej wizy, mogą wybrać oferty czeskie czy niemieckie. Drugie zagrożenie wiąże się z możliwym wybuchem konfliktu zbrojnego na Wschodzie. Polskie placówki będą wówczas szturmować nie tylko migranci zarobkowi, lecz również uchodźcy z terenów objętych działaniami zbrojnymi. Czy w takiej sytuacji Polska zamknie swoje granice, czy też, odwrotnie, będzie wpuszczała wszystkich chętnych bez należytej weryfikacji?

Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla obecnej sytuacji. Zasłanianie się regulacjami, zrzucanie winy na uczestników przetargu, którzy korzystali z legalnej drogi odwoławczej – nie są wytłumaczeniem dla groźnego dla Polski chaosu, zafundowanego przez urzędników.

W ocenie ekspertów Instytutu Staszica Ministerstwo Spraw Zagranicznych wspólnie z Ambasadą RP w Kijowie powinno podjąć pilnie następujące działania:

- przedłużyć kontrakt z obecnym operatorem we wszystkich placówkach przyjmujących wizy aż do momentu płynnego przejścia obsługi przez nowego operatora;
- jak najszybciej podpisać kontrakt z wybranym nowym operatorem – a jeżeli zwłoka w zawarciu umowy leży po stronie wyłonionego w postępowaniu konsorcjum, interweniować;
- uzyskać gwarancję, że wybrany operator dysponuje stosownymi środkami finansowymi na budowę systemu w przewidzianym kontraktem terminie; żadne kary umowne za ewentualne opóźnienie nie zrekompensują problemów związanych z brakiem obsługi wizowej;
- przekazać posłom, senatorom i opinii publicznej kompleksową informację na temat obecnej sytuacji i przyczyn nieudolnego prowadzenia postępowania;
- w przypadku, gdyby umowy z wybranym konsorcjum nie udało się zawrzeć w najbliższych dniach – przekazanie informacji, w jaki sposób MSZ zamierza zapobiec paraliżowi obsługi wizowej.

Kwestia obsługi wizowej jest probierzem sprawności i wiarygodności państwa polskiego – także jako partnera i sojusznika. Wszelkie problemy, zawinione przez polskich urzędników, z pewnością zostaną wykorzystane przez przeciwników do podważania tej wiarygodności. Tym bardziej, że są one zawinione przez urzędniczą indolencję.

* * *

Instytut Staszica to niezależny think-tank, zajmujący się kwestiami społecznymi w kontekście zrównoważonego rozwoju. W gronie współpracowników IS znajdują się publicyści, wykładowcy akademicy, eksperci. Prezesem Instytutu jest dr hab. Agnieszka Domańska.